

Po zwycięstwie w Brukseli, drużynę Brednana Rodgersa czeka dużo poważniejszy pojedynek. Celtic zawita do Monachium, gdzie zmierzy się z Bayernem prowadzonym przez nowego menedżera, Juppa Heynckesa.

Bawarczycy zwolnili Carlo Ancelottiego po ostatniej pucharowej porażce z Paris Saint-Germain (0:3). Wygląda na to, że Bayern będzie musiał zadowolić się drugim miejscem w grupie. Oczywiście pod warunkiem, że ogra Celtic. The Bhoys mają apetyt na dobry wynik, zwłaszcza, że ograli ostatnio na wyjeździe Anderlecht 3:0.

Oba zespoły mają teraz na koncie po trzy punkty i zagrają ze sobą dwukrotnie. W środę w Monachium, a 31 października w Glasgow. Rywalizacja ta wiele powinna wyjaśnić.

Faworytem jest oczywiście Bayern, który pokazał w ostatni weekend swoją moc, pokonując 5:0 Freiburg. Wydaje się natomiast, że The Bhoys złapali lekką zadyszkę i w miniony weekend wywalczyli skromną wygraną nad Dundee (1:0).

Warto jednak docenić fakt, że Celtic nie przegrał na krajowym podwórku żadnego z 59 ostatnich spotkań. Jeśli chodzi o puchary, sposób na zespół Brendana Rodgersa znalazło PSG. Francuzi wygrali we wrześniu w Glasgow 5:0.

HISTORIA:

Bayern i Celtic grali ze sobą po raz ostatni w fazie grupowej sezonu 2003/04. W Monachium gospodarze wygrali 2:1. W rewanżu goli nie oglądano.

18.10. godz. 20:45, Allianz Arena w Monachium

BAYERN MONACHIUM - CELTIC

Przewidywane składy:

Bayern: Ulreich - Alaba, Hummels, Boateng, Kimmich - Vidal, Alcantara - Coman, Muller, Robben - Lewandowski

Celtic: Gordon - Tierney, Boyata, Simunović, Lustig - Ntcham, Brown, Roberts, Rogić, Sinclair - Griffiths

Nie zagrają:

Bayern: Ribery, Neuer (kontuzje)

Celtic: Ralston (kontuzja), Simunović (występ niepewny)

Autor: Mick Wachowski